



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 17 (1949), 5 lutego 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Zmiany w polityce Korei Północnej

Oskar Pietrewicz

Opublikowany 1 stycznia br. raport z plenum Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei wprowadza zmiany w polityce wewnętrznej i zagranicznej KRLD. Wynikają one z impasu w stosunkach Korei Płn. z USA po fiasku szczytu Kim Dzong Una z Donaldem Trumpem w Hanoi w lutym 2019 r. Dokument służy przygotowaniu elit i społeczeństwa na dalsze funkcjonowanie w warunkach sankcji. Sugeruje również odrzucenie dialogu z Amerykanami na dotychczasowych zasadach i powrót do polityki wymuszania ustępstw na USA. KRLD chce to osiągnąć przez wzmacnianie swojego potencjału nuklearno-rakietowego, co zmniejsza i tak znikome perspektywy porozumienia ws. denuklearyzacji.

Komitet Centralny Partii Pracy Korei (KC PPK) jest naczelną instytucją formalnie zatwierdzającą kierunki w polityce wewnętrznej i zagranicznej KRLD. Decyzje tego gremium są ogłaszane w trakcie sesji plenarnych. W ostatnich dwóch latach były one zwoływane w związku z istotnymi wydarzeniami w polityce zagranicznej KRLD. Plenum z kwietnia 2018 r. – poprzedzające spotkania Kim Dzong Una z prezydentami [Korei Płd. Moon Jae-inem](#) i [USA Donaldem Trumpem](#) – podkreślało priorytetowe znaczenie gospodarki w polityce KRLD oraz otwarcie na dialog z ww. państwami. Wyrazem ugodowej postawy było ogłoszenie moratorium na testy nuklearne i próby międzykontynentalnych rakietowych pocisków balistycznych (ICBM). Z kolei plenum z kwietnia ub.r. – zorganizowane w następstwie [niepowodzenia szczytu Kim–Trump w Hanoi](#) – sygnalizowało możliwość odejścia od negocjacji, dając USA czas na zmianę stanowiska do końca 2019 r.

Utrzymujący się po szczycie w Hanoi impas w relacjach z USA – mimo spotkania Kima z Trumpem w czerwcu i amerykańsko-północnokoreańskich rozmów roboczych w Sztokholmie w październiku ub.r. – skłonił KRLD do reorientacji założeń polityki wewnętrznej i zagranicznej. Decyzje w tej sprawie zostały przyjęte na plenum KC PPK 28–31 grudnia ub.r. Raport z plenum opiera się na założeniu, że – wbrew oczekiwaniom, jakie mogły się pojawić w trakcie negocjacji z USA – sankcje gospodarcze na KRLD nie zostaną zniesione w najbliższym czasie. Będzie to warunkowało działania w polityce zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej Korei Płn. w 2020 r.

Polityka wewnętrzna. Kierownictwo KRLD przyznaje, że sankcje stanowią najpoważniejszy problem dla gospodarki. Jest też rozczarowane efektami dialogu z USA, który nie doprowadził do zniesienia sankcji. Ich utrzymanie wymusza przygotowanie elit i społeczeństwa na trudne czasy. Świadczy o tym użycie po raz pierwszy przez Kim Dzong Una zwrotu „zaciskanie pasa”, stosowanego w przeszłości przez jego poprzedników w trudnej sytuacji gospodarczej lub dla uzasadnienia przeznaczania zasobów na rozwój militarny kosztem innych sektorów. Kontrastuje to z dotychczasową linią Kima, który w swoim pierwszym wystąpieniu publicznym w kwietniu 2012 r. zadeklarował, że społeczeństwo „już nigdy nie będzie musiało zaciskać pasa”. W tym duchu KRLD wprowadzała rozwiązania podobne do rynkowych (choć ich tak nie nazywała) w rolnictwie czy zarządzaniu przedsiębiorstwami państwowymi. Zauważalne było również większe przyzwolenie na działalność prywatną, realizowaną przede wszystkim przez *donju* – przedsiębiorców powiązanych z władzami.

Tymczasem w raporcie wymieniono zaskakująco wiele przykładów niepowodzeń gospodarczych, spowodowanych nie tylko sankcjami, lecz także „złymi praktykami”. Przewycięzeniu niekorzystnych warunków zewnętrznych mają służyć działania w duchu „samodzielności”, znamionującej kampanie mobilizacji społeczeństwa. Wezwania do „reorganizacji fundamentów gospodarczych” i tłumienia „działalności antysocjalistycznej” świadczą o krytyce działań gospodarczych rządu przez partię. Mogą zapowiadać ograniczenie liberalnych reform i wzrost kontroli państwowej traktowanej jako gwarant przetrwania reżimu w trudnych czasach. Świadczyłoby to o wzmocnieniu pozycji w aparacie władzy KRLD środowisk powiązanych z armią, które są przeciwne liberalizacji gospodarczej z ostatnich lat.

Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa. W wymiarze międzynarodowym raport ogranicza się do stosunków KRLD z USA, które będą się cechować długotrwałą konfrontacją. Korea Płn. wyklucza kontynuowanie rozmów z USA na dotychczasowych zasadach, które w jej ocenie sprowadzały się do oferowania przez Amerykanów wyłącznie obietnic gospodarczych – bez gwarancji bezpieczeństwa – w zamian za jednostronne rozbrojenie nuklearne KRLD. Zarzuca USA, że nie odpowiedziały na jej koncyliacyjną postawę, utrzymując sankcje i kontynuując – wbrew zapowiedziom Trumpa – manewry z Koreą Płd., choć na mniejszą skalę. Zdaniem KRLD to właśnie utrzymanie przez USA „wrogiej polityki” uniemożliwia denuklearyzację Półwyspu Koreańskiego.

W tej sytuacji Korea Płn. nie czuje się zobowiązana przestrzegać przyjętego w kwietniu 2018 r. moratorium na testy nuklearne i ICBM. Ponadto zapowiada, że wkrótce „świat pozna nową broń strategiczną”. Sygnalizuje tym samym dalszy rozwój potencjału odstraszania i środków przenoszenia oraz gotowość demonstrowania rosnących zdolności militarnych. Jest to spójne z działaniami KRLD z ostatniego półrocza, w trakcie którego przeprowadziła kilkanaście testów rakietowych krótkiego zasięgu, test udoskonalonego [pocisku balistycznego wystrzeliwanego z okrętu podwodnego \(SLBM\)](#) oraz test nowego silnika na paliwo stałe do wykorzystania w ICBM.

Zmierzeniu się z wyzwaniami zewnętrznymi ma służyć również „wzmocnienie aktywności dyplomatycznej” przez KRLD. Chodzi zwłaszcza o zacieśnienie więzi z Chinami i Rosją, gdyż [poparcie tych państw osłabia reżim sankcyjny na KRLD](#). Szczególnie postawa Chin i ich nierzetelne – w świetle doniesień medialnych – wywiązywanie się z rezolucji RB ONZ (np. w kwestii północnokoreańskich robotników, którzy do końca ub.r. mieli wrócić do kraju) są kluczowe dla stabilności gospodarczej KRLD.

Ponadto uwagę zwraca całkowite pominięcie w raporcie stosunków z Koreą Płd. Wynika to z przekonania KRLD, że bez współpracy gospodarczej – niemożliwej z powodu utrzymania sankcji – dialog międzykoreański jest bezcelowy.

Wnioski i perspektywy. Retoryka „zaciskania pasa” sugeruje, że po latach wzrostu (według szacunków południowokoreańskich) gospodarka KRLD prawdopodobnie wykazuje oznaki stagnacji. Może to wynikać nie tylko z sankcji, lecz także z ograniczeń dotychczasowych zmian gospodarczych, których dalsze powodzenie wymagałoby złagodzenia sankcji, by umożliwić m.in. dopływ kapitału. Wskazana w raporcie reorientacja gospodarcza może znamionować powrót KRLD do oficjalnie porzuconej w 2018 r. polityki byungjin. Formalnie zakłada ona równoległy rozwój nuklearny i gospodarczy. W praktyce jednak wiązałoby się to z ponownym zwiększaniem nakładów na zbrojenia kosztem gospodarki. Oznaczałoby również, że polityka „maksymalnej presji” USA na KRLD nie tylko nie przybliżyła do denuklearyzacji, lecz także utrudnia proces reform w KRLD.

Mniej koncyliacyjna postawa KRLD zapowiada długotrwały [impas w dialogu z USA](#). Nie ma podstaw, aby twierdzić, że utrzymanie presji sankcyjnej przez USA skłoni Koreę Płn. do porzucenia broni nuklearnej. Wręcz odwrotnie, będzie ona wymuszać na USA ustępstwa na drodze konfrontacji. Wykorzystując kampanię wyborczą w USA, będzie wywierać presję na ubiegającego się o reelekcję Trumpa przez demonstrację nowego potencjału militarnego. Zapowiadana „nowa broń strategiczna” – zapewne udoskonalony ICBM wykorzystujący nowy napęd – może być wkrótce pokazana na paradzie wojskowej lub przy okazji wizyty Kima w obiektach wojskowych. W ostateczności KRLD może przetestować taką broń lub jej wersję na paliwo płynne. Bardziej prawdopodobne będą testy rakietowe krótszego zasięgu, SLBM i potencjału konwencjonalnego. Z uwagi na impas w relacjach międzykoreańskich niewykluczone są północnokoreańskie prowokacje przygraniczne, zwłaszcza przy okazji marcowo-kwietniowych wspólnych manewrów USA i Republiki Korei oraz kwietniowych wyborów parlamentarnych w Korei Płd.

Sankcje także coraz silniej uzależniają Koreę Płn. od Chin odpowiadających za ponad 90% północnokoreańskiej wymiany handlowej. Dane publikowane przez chińskie władze wskazują na rosnący deficyt handlowy KRLD z ChRL. Korzystne dla Korei Płn. jest jednak to, że Chiny – wraz z Rosją – coraz mocniej krytykują amerykańskie stanowisko w rozmowach z KRLD, opowiadając się za częściowym zniesieniem sankcji. Świadczyła o tym przedstawiona w RB ONZ w grudniu ub.r. chińska propozycja rezolucji. Postawa Chin może sugerować, że dyskusja na forum RB powinna iść w kierunku zainicjowania rozmów nt. kontroli i ograniczenia zbrojeń KRLD, a nie trwania przy nieosiągalnym celu denuklearyzacji. Wymagałoby to jednak bardziej elastycznej polityki USA, na co szanse są niewielkie.